

## STOP-KLATKA

Czasami sytuacja zmusza mnie do przerywania lekcji i zajęcie się czymś, co w danej chwili jest ważniejsze od przerabianego tematu z historii.

Wtedy wykonuję gest, znany z meczów siatkówki.

Tak jak trener żąda podczas zawodów o czas dla drużyny, tak ja wykonuję ponad głową ten znak i głośno mówię: **STOP-KLATKA**.

Nie przerywam lekcji w ten sposób, aby pogadać o jakichś głupotach, lecz aby zająć się sprawami kluczowymi.

Wywołuje to inny rodzaj uwagi i koncentracji, a jednocześnie ułatwia im oddzielenie rzeczywistości od informacji historycznych.

Godzina lekcyjna w szkole podstawowej, to nie wykład dla setek studentów. Nie można zajmować się tylko i wyłącznie nauczonym przedmiotem, bez zwracania uwagi na otaczający nas świat.

Nauczyciel nie powinien być strusiem chowającym głowę w piasek w momencie zaistnienia problemów.

Nauczyciel nie może udawać ślepcą nie dostrzegającego otaczającej go rzeczywistości.

**Wszyscy**, niezależnie od tego czy chcemy czy nie, **jesteśmy** dla naszych uczniów **wychowawcami** wpływającymi na kształtowanie ich młodych osobowości.

Czytelniku 'STOP-KLATKA'!

Zapamiętaj!

**Kształcenie – to nadawanie kształtu.**

Łajs 1999-07-17

